TENIS ZAWODNICZY

Minister zdecydował. Novak Djoković ma opuścić Australię!

Zbigniew · 14 stycznia, 2022



Alex Hawke, australijski minister ds imigrantów podjął w piątek 14 stycznia decyzję o anulowaniu wizy Novak Djokovicia.

Alex Hawke, australijski minister ds. imigrantów podjął w piątek 14 stycznia decyzję o anulowaniu wizy Novaka Djokovicia. Formalnie oznacza to, że Serb utracił możliwość przebywania w Australii, a co za tym idzie – udziału w turnieju w Melbourne. Co więcej, oznacza to także zakaz

wjazdu na teren Australii przez najbliższe trzy lata! Prawnicy Djokovicia i jego otoczenie już wcześniej sygnalizowali, że w przypadku takiej decyzji złożą apelację. Przypomnijmy: Novak Djoković, lider rankingu ATP, znalazł się już w drabince turnieju AO i poznał nawet swojego pierwszego rywala.

Wiza odrzucona

Alex Hawke odrzucił wizę Serba, bo „jest to w interesie publicznym”. O wszystkim poinformował w specjalnym oświadczeniu opublikowanym między innymi w mediach społecznościowych.

„Podejmując tę decyzję, dokładnie rozważyłem wszystkie informacje przekazane mi przez Departament Spraw Wewnętrznych, australijskie służby graniczne oraz Pana Djokovicia” – czytamy w komunikacie. „Rząd premiera Morrisona jest mocno zaangażowany w ochronę granic Australii, szczególnie w odniesieniu do COVID-19″ – napisał minister.

O tym, czy Novak Djoković wystąpi w turnieju w Melbourne, ostatecznie dowiemy się w niedzielę.

Premier Australii: Najważniejszy jest interes publiczny

Na temat Djokovicia (czytaj też: https://tenismagazyn.pl/novak-djokovic-zatrzymany-serb-zagra-w-australian-open/) głos zabrał premier Australii. „Odnotowuję decyzję Ministra Imigracji odnośnie wizy pana Novaka Djokovicia. Rozumiem, że po dokładnym rozważeniu, minister podjął działania w celu anulowania wizy pana Djokovicia ze względów zdrowotnych i porządku publicznego, ponieważ było to w interesie

publicznym” – czytamy w oświadczeniu premiera Scotta Morrisona.

Przyznać trzeba, że decyzja o deportowaniu Novaka Djokovicia wydaje się zgodna z oczekiwaniami. Większość środowiska tenisowego raczej negatywnie odnosiła się do występu Serba w turnieju, podobnie jak większość obywateli Australii.

Minister Hawke długo zastanawiał się nad decyzją, nad sprawą „pochylał się” ponownie rząd stanu Victoria. Wprawdzie Djoković otrzymał zwolnienie medyczne z obowiązku szczepienia, ale przesłanek to anulowania wizy dla lidera rankingu ATP nie brakowało. Chciał wziąć udział w Australian Open 2022 mimo braku zaszczepienia, a taki był wymóg, jako ozdrowieniec, ale dużo wątpliwości wzbudzają chociażby terminy wyników testów na koronawirusa, które miał otrzymać serbski tenisista. Wiadomo, że Serb kłamał we wniosku wizowym (jego twierdzenie, że wniosek wypełniał agent tenisisty i że popełnił po prostu „ludzki błąd” brzmi groteskowo). Jeżeli nawet rzeczywiście był zakażony – łamał nawet serbskie przepisy o kwarantannie, podróżował, kiedy powinien przebywać w izolacji, sam przyznał że naraził na niebezpieczeństwo dziennikarzy L’Équipe, godząc się na wywiad i sesję zdjęciową, gdy wiedział już o pozytywnym wyniku testu.

Poza tym bez wątpienia występ serbskiego tenisisty w Australii byłby niebezpiecznym precedensem. Oznaczałoby to bowiem, że jako lider rankingu tenisistów, wielokrotny mistrz turniejów wielkoszlemowych, jeden z najlepszych tenisistów w historii dyscypliny gra na własnych zasadach, nie licząc się z obowiązującym prawem i wprowadzonymi dla wszystkich zasadami.

Apelacja prawników Serba



Tymczasem po decyzji ministra Hawke'a Novak Djoković nie został jednak zatrzymany, a jego prawnicy, zgodnie z zapowiedziami otoczenia tenisisty, natychmiast złożyli apelację. Jeszcze w piątek wieczorem czasu miejscowego rozpoczęła się rozprawa w sądzie w Melbourne, której przewodniczył Anthony Kelly. Ustalono, że Djoković spędzi noc na wolności, a w sobotę, o godz. 8.00 czasu miejscowego (w Polsce będzie godz. 22.00 w piątek) zostanie zatrzymany.

Serbski tenisista będzie przesłuchiwany przez przedstawicieli Australian Border Force (Australijska Straż Graniczna), a następnie zostanie doprowadzony do biura reprezentujących go prawników.

Djoković przez kilka godzin będzie mógł przygotowywać się ze swoimi prawnikami do drugiej rozprawy apelacyjnej, która odbędzie się w niedzielę. W tym czasie dwóch funkcjonariuszy ABF będzie musiało przebywać na tym samym piętrze budynku co tenisista.

Następnie Serb ponownie zostanie zatrzymany i przewieziony w miejsce, w którym pozostanie do niedzielnej rozprawy. Prawdopodobnie będzie to ten sam hotel dla imigrantów (Park Hotel), do którego trafił już na kilka dni po przylocie wjeździe do Australii w poprzednią środę. po pierwszym zatrzymaniu.

Jeżeli niedzielna decyzja sądu ponownie będzie korzystna, Novak Djoković, który w drabince turnieju znalazł się jako rozstawiony z numerem 1, już w poniedziałek zmierzy się w I rundzie ze swoim rodakiem Miomirem Kecmanoviciem.

Dla innych wyjątków nie było

Dla innych niezaszczepionych wyjątków nie było, jak chociażby dla Czeszki Renaty Voracovej, która w Australii przybyła już wcześniej, jej przyjazd nie budził zastrzeżeń, jeszcze w poprzednim tygodniu wystąpiła w turnieju w parze z Katarzyną Piter, a jednak Australię opuścić musiała.

Przesłanek, by anulować wizę Djokovicia było aż nadto. Czy sąd po raz drugi wyda orzeczenie korzystne dla Serba?

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:
https://tenismagazyn.pl/novak-djokovic/